



Sygn. akt II PK 306/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Piotr Prusinowski

SSN Romualda Spyt (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa S. S.
przeciwko M. Spółka Akcyjna S.K.A.
o ustalenie istnienia stosunku pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w P.
z dnia 3 lipca 2017 r., sygn. akt VII Pa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 i 3 i sprawę w tym zakresie
przekazuje Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka S. S. wniosła o ustalenie, że łączył ją stosunek pracy z M. Spółką Akcyjną S.K.A. w P. w okresie od dnia 2 września 2013 r. do dnia 16 marca 2014 r.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 20 października 2016 r., sygn. akt IV Pa [...], ustalił, że strony łączył stosunek pracy na podstawie umowy o pracę

zawartej na czas nieokreślony od 2 września 2013 r. do 16 marca 2014 r., że powódka była zatrudniona na stanowisku przedstawiciela handlowego — prelegenta, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem minimalnym plus wynagrodzenie prowizyjne, nadto, że do rozwiązania umowy doszło za wypowiedzeniem dokonany przez pracodawcę.

Sąd ustalił, że pozwana, obecnie M. Spółka Akcyjna S.K.A. z siedzibą w P. na podstawie wpisu do rejestru przedsiębiorców prowadzi działalność, w ramach której zajmuje się między innymi działalnością fizjoterapeutyczną i działalnością paramedyczną. Powódka w dniu 4 stycznia 2010 r. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę w H. Sp. z o.o. z siedzibą w B. na stanowisku przedstawiciela handlowego - prelegenta. Następnie, w wyniku reorganizacji działalności dotychczasowego pracodawcy, w dniu 1 marca 2012 r. podpisała umowę o pracę z P. Sp. z o.o. z siedzibą w P.. Ponadto, w tym samym dniu powódka zawarła umowę zlecenia ze spółką H. Sp. z o.o. z siedzibą w B., która została zastąpiona umową zlecenia z P. Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w P. (obecnie M. Spółka Akcyjna S.K.A. z siedzibą w P.). Przedmiotem umowy było przede wszystkim wykonywanie przez powódkę czynności z zakresu poszerzania kontaktów handlowych, polegających na pozyskiwaniu osób zainteresowanych nabyciem produktów H. znajdujących się w aktualnej ofercie, organizowaniu i przeprowadzaniu prezentacji oraz pozyskiwaniu klientów do zawarcia umowy na zakup urządzeń masujących, będących w aktualnej ofercie firmy H.. Pozwana uzależniła dalszą współpracę z powódką od podpisania przez nią umowy zlecenia. Powódka zgodziła się na takie warunki współpracy i podpisała przedmiotową umowę zlecenia. Powódka była przedstawicielem handlowym, sprzedawała sprzęt rehabilitacyjny u klientów w domach. Za wykonaną pracę otrzymywała wynagrodzenie w wysokości około 5.000 zł miesięcznie. Z umowy o pracę powódka otrzymywała minimalne wynagrodzenie, a z umowy zlecenia wynagrodzenie prowizyjne za sprzedaż. Powódka wykonywała takie same czynności w ramach umowy o pracę i umowy zlecenia. Zakres obowiązków był tożsamy. Przez cały okres współpracy powódki z pozwanym zasady pracy były takie same. Zakres zadań realizowanych przez powódkę w okresie od dnia

2 września 2013 r. do 16 marca 2014 r. był tożsamy z obowiązkami wypełnianymi przez powódkę w ramach wcześniejszej umowy o pracę, która łączyła strony.

Sąd Rejonowy, oceniając sposób organizacji i wykonywania pracy przez powódkę, uznał, że świadczyła ona osobiście na rzecz pozwanej pracę w zarobkową, na ryzyko (osobowe, techniczne, socjalne i gospodarcze) pracodawcy, pod jego kierownictwem (określony czas i miejsce wykonywania czynności, podpisywanie listy obecności, podporządkowanie pracownika regulaminowi pracy oraz obowiązek przestrzegania norm pracy, obowiązek wykonywania poleceń przełożonych, stała dyspozycyjność, ciągłość świadczenia pracy). W związku z tym uznał, że umowa, którą powódka zawarła z P. Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w P., a obecnie M. Spółka Akcyjna S.K.A. z siedzibą w P., była umową o pracę.

Wyrok Sądu Rejonowego pozwana zaskarżyła w całości. Zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie tej oceny w sposób dowolny, a także art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wskazania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 3 lipca 2017 r., sygn. akt VII Pa [...], zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że ustalił, że strony łączył stosunek pracy od 2 września 2013 r. do 16 marca 2014 r. (pkt 1), oddalił apelację w pozostałej części (pkt 2), rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3).

Sąd Okręgowy w pełni podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjął je za własne. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, że zakres zadań realizowanych przez powódkę w okresie od dnia 2 września 2013 r. do 16 marca 2014 r. był tożsamy z obowiązkami wypełnianymi przez powódkę w ramach wcześniejszej umowy o pracę, ale błędnie przyjął, że ta umowa o pracę była zawarta z pozwaną. Powódka w dniu 4 stycznia 2010 r. zawarła umowę o pracę z H. Sp. z o.o., której zakres pokrywał się z przedmiotem umowy zlecenia zawartej z pozwaną. To uchybienie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie ma jednak wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Sąd Okręgowy podkreślił, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka wykonywała te same czynności na podstawie dwóch umów zawartych z dwiema Spółkami. Na podstawie umowy o pracę otrzymywała minimalne wynagrodzenie a na podstawie umowy zlecenia prowizję uzależnioną od sprzedaży. W ocenie Sądu

Okręgowego, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ocenił, że umowa zlecenia z dnia 2 września 2013 r. była w istocie umową o pracę. Zawarcie z powódką dwóch umów, których treścią było wykonywanie tych samych czynności stanowiło nadużycie, mające na celu uniknięcie obciążeń fiskalnych związanych ze stosunkiem pracy. Sąd Okręgowy stwierdził, że strona pozwana swoim postępowaniem spowodowała, że powódka wykonywała te same czynności na podstawie dwóch umów: o pracę i zlecenia. Sąd na marginesie głównych rozważań zauważył, że pełnomocnik pozwanej na rozprawie w dniu 19 czerwca 2017 r. przyznał, że umowa zlecenia była fikcyjna. Sąd wskazał, że to pozwana akceptowała i uznawała za normalny stan, że powódka tę samą pracę świadczyła na podstawie dwóch umów: o pracę i zlecenia zawartych z dwiema Spółkami. Natomiast kwestią wykraczającą poza przedmiot niniejszego procesu jest ustalenie, w jakim zakresie powódka świadczyła pracę na rzecz jednej Spółki, a w jakim zakresie na rzecz drugiej Spółki a pozwana „powinna doskonale to rozgraniczyć”. Sąd Okręgowy uznał, że zaskarżony wyrok wymagał jednak korekty, ponieważ w rozstrzygnięciu znalazły się elementy nieobjęte żądaniem powódki i w tej części zasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji.

Wyrok Sądu Okręgowego pozwana zaskarżyła w całości. Zarzucono:

1) naruszenie prawa procesowego, to jest art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nierozpoznanie zarzutu podniesionego przez skarżącą, dotyczącego błędnego i bezpodstawnego przyjęcia, że strony łączył stosunek pracy, w kontekście – uznanych za w pełni wiarygodne – twierdzeń powódki, że umowa zlecenia między stronami została zawarta wyłącznie dla pozorów, w celu ominięcia obowiązków pracodawcy, w celu dopłaty do umowy o pracę, w celu ominięcia opłacania składek na ubezpieczenia społeczne, nie zaś w celu faktycznego świadczenia przez powódkę pracy;

2) naruszenie prawa materialnego, to jest:

a) art. 22 § 1¹ k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p. przez jego zastosowanie, a w konsekwencji ustalenie istnienia stosunku pracy między stronami, w sytuacji gdy umowa zlecenia nie była faktycznie przez strony wykonywana, zaś praca nie była świadczona przez powódkę na rzecz pozwanej, ale na rzecz innego odrębnego podmiotu, to jest spółki P. sp. z o.o.;

b) naruszenie art. 83 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy czynność prawna – zawarcie umowy zlecenia pomiędzy powódką a pozwaną – miała charakter pozorny, a tym samym czynność ta była bezwzględnie nieważna, zaś w miejsce pozornej umowy zlecenia zawartej z pozwaną, powódka zawarła umowę o pracę z innym odrębnym podmiotem, to jest ze spółką P. Sp. z o.o., ewentualnie w razie nieuwzględnienia zarzutu 2.

c) naruszenie art. 58 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy czynność prawna – zawarcie umowy zlecenia pomiędzy powódką a pozwaną miało na celu obejście prawa, to jest art. 22 § 1² k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p. oraz art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300), a tym samym czynność ta była bezwzględnie nieważna, a tym samym nie doszło do nawiązania stosunku pracy pomiędzy powódką a pozwaną.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oparła na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, sprowadzającego się do odpowiedzi na pytania: (-) czy umowa zlecenia zawarta ze zleceniobiorcą w celu ukrycia rzeczywistych warunków zatrudnienia zleceniobiorcy na podstawie stosunku pracy u innego podmiotu jest nieważna (zaś jeśli tak, czy jest to umowa nieważna jako czynność prawna pozorna, czy też zmierzająca do obejścia prawa) czy też jako umowa ważna może stanowić podstawę do ustalenia istnienia stosunku pracy ze zleceniodawcą; (-) czy dla stwierdzenia względnej pozorności czynności prawnej, o której mowa w art. 83 § 1 zdanie drugie k.c. zachodzić musi tożsamość podmiotowa pomiędzy stronami czynności symulowanej i dysymulowanej, czy też stronami czynności symulowanej i dysymulowanej mogą być różne podmioty prawa cywilnego?

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 20 października 2016 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G., a także o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważania w niniejszej sprawie należy rozpocząć od spostrzeżenia, że Sąd drugiej instancji wyszedł z założenia, że powódka w spornym okresie pozostawała w więzi prawnej z dwoma podmiotami. Tymczasem podstawa faktyczna zaskarżonego wyroku wskazuje, że powódka wykonywała te same czynności, bez ich organizacyjnego rozgraniczenia, na podstawie dwóch umów zawartych z dwoma Spółkami - umowy o pracę oraz umowy zlecenia (co dostrzegł też Sąd drugiej instancji). To zaś prowadzi do wniosku, że mógł istnieć tylko jeden stosunek zobowiązaniowy, który łączył powódkę z jedną z tych Spółek. Błędny jest zatem pogląd Sądu drugiej instancji (który zdecydował o rozstrzygnięciu sprawy), że brak możliwości rozgraniczenia tych samych czynności wykonywanych przez pracownika na rzecz pracodawcy i zleceniodawcy nie ma znaczenia dla wyniku niniejszej sprawy, a w konsekwencji, że powódka mogła realizować swoje obowiązki w ramach obu umów. Tymczasem właśnie z tej okoliczności wynika, że istniała jedna więź prawna, gdyż nie jest możliwe, aby tę samą pracę objąć umową o pracę i umową zlecenia.

Należy przypomnieć jednolity pogląd Sądu Najwyższego, że mimo objęcia tych samych czynności umową cywilnoprawną i umową o pracę istnieje jedna więź prawna - między podmiotem będącym pracodawcą i jego pracownikiem, gdy praca jest *de facto* wykonywana stale pod kierunkiem i na zlecenie podmiotu będącego pracodawcą, przez niego oceniana co do ilości i sumowana, zaś podmiot ten stale pełni funkcje kierownicze i nadzorcze wobec pracujących (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2008 r., I PK 311/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 258; z dnia 5 listopada 2013 r., II PK 50/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 129; z dnia 1 kwietnia 2014 r., I PK 241/13, LEX nr 1455193; z dnia 18 lutego 2015 r., I PK 170/14, LEX nr 1806475; z dnia 4 października 2017 r., III PK 147/16, LEX nr 2427122). W wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., II PK 50/13 i z dnia 1 kwietnia 2014 r., I PK 241/13 (przywołanych wyżej) oraz z dnia 20 listopada 2013 r., II PK 55/13 (LEX nr 1441273) podkreślono, że umowa zlecenia nie rodzi stosunku obligacyjnego przez samo jej sporządzenie (zawarcie) na piśmie, gdy nie są realizowane ani obowiązki zleceniodawcy, ani na jego rzecz obowiązki zleceniobiorcy a praca, o której mowa w tej umowie, jest realizowana w ramach

stosunku pracy nawiązanego z innym podmiotem. W takim wypadku nie ma potrzeby weryfikowania umowy zlecenia zawartej z odrębnym podmiotem z punktu widzenia jej skuteczności (ważności) (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2014 r., I PK 118/14, LEX nr 1628902).

W konsekwencji samo ustalenie wykonywania obowiązków przez powódkę w reżimie pracowniczym, nie dawało podstawy uznania strony pozwanej za pracodawcę. Takie stanowisko mogłoby być poprawne w sytuacji, gdyby ustalono, że powódka nie realizowała umowy o pracę z dnia 1 marca 2012 r. zawartą z P. Sp. z o.o. z siedzibą w P. (np. z uwagi na jej pozorność - art. 83 § 1 k.c.), natomiast wszystkie czynności stosunku pracy wykonywała nadal na rzecz poprzedniego pracodawcy (H. Sp. z o.o. z siedzibą w B.) i pracę tę kontynuowała w P. Sp. z o.o. S.K.A. z siedzibą w P.. Takich ustaleń w sprawie nie poczyniono, a w szczególności nie wiadomo, który podmiot zatrudniał dyrektora handlowego i kierownika regionalnego, których poleceniom (wedle ustaleń) podporządkowana była powódka przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych.

W rezultacie uzasadniony jest zarzut naruszenia art. 22 § 1¹ k.p. w związku z art. 22 § 1 k.p., co uzasadnia uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bez konieczności odnoszenia się do pozostałych zarzutów skarżącej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.